

# Piotr Piasecki

---

## Maryjne modele ewangelizacji w duchowości bł. Jana Pawła II

---

Salvatoris Mater 16/1/4, 407-420

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Szesnastego października 1978 roku, młody polski kardynał Karol Wojtyła w wieku 58 lat wybrany na biskupa Rzymu przybiera imię trzech swoich poprzedników: Jan Paweł II. Jego papieska dewiza jest prosta, złożona tylko z dwóch słów podsumowujących – jak wynika z przebiegu tego pontyfikatu – całą jego duchowość: *Totus Tuus (Cały Twój)*. W papieskim herbie widniejący złoty krzyż, a z prawej strony poniżej jego ramion wpisana wielka złota litera M, nie pozostawia żadnych wątpliwości co do treści papieskiej dewizy: wszystko dla Jezusa przez Maryję. Dewiza ta jest owocem wcześniej praktykowanej duchowości maryjnej Karola Wojtyły, a ukształtowanej dzięki mariologii św. Ludwika-Marii Grigniona de Montfort. Osobiście Jan Paweł II wyjaśniał jej genezę podczas audiencji dla uczestników ósmego Międzynarodowego Kolokwium Mariologicznego w Rzymie 13 października 2000 r.: *Święty Ludwik-Maria Grignion de Montfort jest dla mnie ważną osobą rzucającą snopy światła w istotnych momentach mojego życia. Kiedy byłem klerykiem w podziemnym seminarium i pracowałem w zakładzie Solvay w Krakowie, mój kierownik duchowy polecił mi przemedytować „Traktat o Prawdziwym Nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”. Przeczytałem wiele razy z wielkim duchowym zaciekawieniem to szczególne ascetyczne dziełko, którego niebieska okładka była poplamiona sodą. Umiejszczając Matkę Chrystusa w relacji do trynitarniej tajemnicy Boga, Montfort pomógł mi odkryć, iż Maryja bezwzględnie wpisuje się w zbawczy plan zbawienia zamierzony przez Ojca, jako Matka Słowa Wcielonego, które poczęła za sprawą Ducha Świętego. Wszelkie działanie Maryi na rzecz odkupienia człowieka nie jest konkurencyjne w stosunku do zbawczej misji Chrystusa, lecz z niej wypływa i jej służy. Pośrednictwo Maryi w odkupieńczym planie zbawienia jest zatem chrystocentryczne, co oznacza że Jej posłannictwo wpisuje się pośrednictwo i osobę Chrystusa. Zrozumiałem, że nie mogę marginalizować w moim życiu roli Matki Jezusa, inaczej byłoby to jawne nieposłuszeństwo wobec woli Trójjedynego Boga, który zapragnął „rozpocząć i wypełnić” wielkie rzeczy w historii zbawienia z odpowiedzialną i wierną współpracą unijoną Służebnicy z Nazaretu<sup>1</sup>.*

Piotr Piasecki OMI

## Maryjne modele ewangelizacji w duchowości bł. Jana Pawła II

SALVATORIS MATER  
16(2014) nr 1-4, 407-420

<sup>1</sup> JAN PAWEŁ II, Przemówienie do uczestników ósmego międzynarodowego kolokwium mariologicznego podczas audiencji generalnej 13 października 2000 r.: [http://www.vatican.va/holy\\_father/john\\_paul\\_ii/speeches/2000/oct-dec/documents/hf\\_jp-ii\\_spe\\_20001013\\_8-colloquio-mariologia\\_fr.html](http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/speeches/2000/oct-dec/documents/hf_jp-ii_spe_20001013_8-colloquio-mariologia_fr.html), [dostęp 21.08.2013].

W powyższej deklaracji odnajdujemy zręby papieskiej mariologii. Trudno jest oddać jednak w kilku słowach osobistą relację bł. Jana Pawła II do Matki Zbawiciela. Jego duchowość osadza się bowiem w nurcie odkupieńczego zamiaru całej Trójcy Świętej, w *missio Dei*, w którym Maryja ma swoje szczególne miejsce: Nic bowiem, co było zamiarem Trójcy Świętej, nie dzieje się w kwestii zbawienia z pominięciem posłannictwa Matki Wcielonego Słowa. Tę kwestię zauważa także wspomniany wyżej Ludwik-Maria Grignion de Montfort. Jan Paweł II buduje więc i rozwija duchowość maryjną w oparciu o cztery aspekty wskazane przez bretońskiego duchownego w niewielkim dziełku pt. *Le secret de Marie ou l'esclavage de la Sainte Vierge*<sup>2</sup>, mianowicie: „działać z Maryją, jak Maryja, przez Maryję, i dla Maryi”. W nauczaniu Jana Pawła II można zauważyć, że każda przestrzeń owego działania ma swoje odniesienia w duchowości, jak również przekłada się na dzieło ewangelizacji. Z tego bardzo prostego, aczkolwiek nie pozbawionego swoistej oryginalności, odniesienia do teologicznej myśli Grigniona wylaniają się papieskie założenia maryjnych modeli ewangelizacji.

## 1. Pierwszy model: ewangelizować z Maryją

Rozmodlona wspólnota apostołów wraz z Maryją w dniu Pięćdziesiątnicy staje się środowiskiem rozpoczęcia procesu ewangelizacji. Jan Paweł II zauważa bowiem w encyklice *Dominum et Vivificantem*, że *Kościół trwa na modlitwie z Maryją. Owo zjednoczenie modlącego się Kościoła z Matką Chrystusa należy od początku do tajemnicy Kościoła. Bogarodzica jest obecna w tej tajemnicy tak, jak jest obecna w tajemnicy swego Syna*<sup>3</sup>. Papież postrzega zatem misterium Pięćdziesiątnicy przede wszystkim jako geniusz oczekiwania na rozpoczęcie ewangelizacji w atmosferze wytrwałej modlitwy całego kolegium apostołów razem z Matką Jezusa. Razem tworzą wspólnotę rozmodlonego Kościoła oczekującego najważniejszego daru od Zmartwychwstałego, czyli Jego Ducha, który poprowadzi Kościół, już doświadczony w tajemnicy Krzyża i Zmartwychwstania, ku odwadze w głoszeniu Dobrej Nowiny, rozpoczynając tym samym erę ewangelizacji wraz z Maryją. Maryja jest zatem bardzo aktywna od początku istnienia Kościoła i jego misji. Włącza się w misterium *missio Dei*<sup>4</sup>. Jej obecność jest twórcza, a nie pasywna. Maryja wraz z Kościołem jest gotowa do rozpoczęcia dzieła ewangelizacji.

<sup>2</sup> To dziełko jest streszczeniem *Traktatu o Prawdziwym Nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*.

<sup>3</sup> DV 66.

<sup>4</sup> J.E. BIFET, *Spirituality for a missionary Church*, Roma 1994, 200.

Ważnym momentem w dookreśleniu powyższego modelu było wydarzenie Wielkiego Jubileuszu roku 2000. Papież doszedł do przekonania, że niekompletne byłoby wkroczenie w nowe milenium z programem nowej ewangelizacji bez Maryi, Matki Jezusa. Dlatego ogłasza w ramach przygotowania do Wielkiego Jubileuszu święty Rok Maryjny. Daty rozpoczęcia i jego zakończenia są bardzo znaczące. Rozpoczyna się bowiem w dzień Pięćdziesiątnicy 1987 roku, a kończy uroczystością Wniebowzięcia NMP 1988 roku. Wydarzenie Wniebowzięcia wprowadza Kościół w tajemnicę chwały Maryi, Niewiasty Adwentu, Matki Boga, Modelu rozmodlonego Kościoła, który się przygotowuje i w tym samym czasie otrzymuje od swojego Pana możliwość wprowadzania dzieci Kościoła do królestwa niebieskiego<sup>5</sup>. Maryja po doświadczeniu modlitewnego oczekiwania na Ducha, wraz z całym Kościołem jest już przygotowana do dzieła ewangelizacji, której celem jest wypełnienie zamiaru Ojca zbawienia każdego człowieka.

Jan Paweł II wskazuje na Maryję, która po prostu *zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu* (Łk 2, 19). Maryja była obecna z Apostołami w dniu Pięćdziesiątnicy, w sposób bezpośredni uczestniczyła w narodzinach Kościoła. Od tego czasu Jej macierzyństwo będzie towarzyszyło dziejom odkupionej ludzkości. Będzie obecna na zawsze na ścieżkach wiary wielkiej ludzkiej rodziny, naznaczonej dziełem Odkupienia<sup>6</sup>.

Z tego powodu Maryja jest naprawdę *busolą ewangelizacji, gwiazdą ewangelizacji*<sup>7</sup>. Została włączona w historię zbawienia i w misję Kościoła od samego początku, od momentu Zwiastowania i w ten sposób zawsze wyprzedza Kościół w pielgrzymce wiary, łącznie z jego działalnością ewangelizacyjną<sup>8</sup>. W misyjnym zaangażowaniu Kościoła, Maryja jest zatem obecna jako integralna część *kerygmy*, pierwszego przepowiadania Ewangelii. Kościół głosi od samego początku Chrystusa zrodzonego właśnie z Maryi i stale odnawia się przez to w swojej misyjnej tożsamości. Tak jak Maryja, Kościół rozpoczyna swoją ewangelizacyjną działalność od wsłuchiwania się w głos Ducha Świętego, by doprowadzić całą ludzkość do spotkania z Bogiem<sup>9</sup>, do zjednoczenia wszystkiego w Chrystusie (por. Ef 1, 10). Postawa Maryi staje się dla Kościoła

<sup>5</sup> Por. RH 1.

<sup>6</sup> JAN PAWEŁ II, *Ouverture de la porte Saint de la Basilique Sainte Marie Majeure*, 1 janvier 2000, w : [http://www.vatican.va/holy\\_father/john\\_paul\\_ii/homilies/2000/documents/hf\\_jp-ii\\_hom\\_20000101\\_fr.html](http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/homilies/2000/documents/hf_jp-ii_hom_20000101_fr.html), [dostęp 28.08.2013].

<sup>7</sup> EN 82.

<sup>8</sup> Por. RH 22.

<sup>9</sup> Por. LG 2-4.

ła wzorem owocnego posłuszeństwa wobec misji powierzonej Jej przez Boga. Również owocność misji Kościoła w pewnej mierze zależy od posłuszeństwa wiary jego członków<sup>10</sup>.

Ta ewangelizacyjna duchowa postawa Maryi staje się więc modelem duchowości misyjnej Kościoła. Matka Jezusa ewangelizuje z Kościołem i żyje w jego wspólnocie zgromadzonej wokół Zmartwychwstałego Pana. Stąd rysuje się uprawniony postulat dla współczesnej działalności ewangelizacyjnej Kościoła. Fundamentem powodzenia misji Kościoła jest żywa osobista relacja każdego z członków wspólnoty z Chrystusem Zmartwychwstałym. Maryja jako pierwsza przecież przyjęła do swojego życia Jezusa. Całe Jej życie było skoncentrowane na Chrystusie. Jest wzorem, w jaki sposób być blisko Niego, jak powinna się kształtować osobista relacja do Zbawiciela. Zawsze zatem będzie to relacja oparta na miłości i szacunku. Maryja odkrywała w swoim życiu tajemnicę wybrania i obdarowania miłością. Podobnie Kościół wpatrzony w swoją Matkę uczy się od Niej właściwego odczytywania tajemnic zbawienia, a poprzez osobiste zaangażowanie każdego z jego członków przeżywa osobistą relację ze Zbawicielem.

Osobliwe towarzyszenie Maryi Kościołowi dzisiaj odnawia jego żywotność w zaangażowaniu się w proces nowej ewangelizacji: *Wielokrotnie w minionych latach przypominałem wezwanie do nowej ewangelizacji. Ponawiam je i teraz, pragnąc przede wszystkim wskazać, że musimy na nowo rozniecić w sobie pierwotną gorliwość i pozwolić, aby udzielił się nam zapal apostołskiego przepowiadania, jakie wzięło początek z Pięćdziesiątnicy. Powinniśmy wzbudzić w sobie płomiennego ducha św. Pawła, który wołał: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9, 16)*<sup>11</sup>.

Maryja jest przykładem wypełnienia wszystkiego, co należało uczynić, w równowadze zaangażowania osobistego z zachowaniem zasady prymatu łaski w życiu duchowym i ewangelizacji. *Istnieje pewna pokusa, która od zawsze zagraża życiu duchowemu każdego człowieka, a także działalności duszpasterskiej: jest nią przekonanie, że rezultaty zależą od naszej zdolności i planowania. To prawda, że Pan Bóg oczekuje od nas konkretnej współpracy z Jego łaską, a zatem wzywa nas, byśmy w służbie Jego Królestwu wykorzystali wszystkie zasoby naszej inteligencji i zdolności działania. Biada jednak, gdybyśmy zapomnieli, że bez Chrystusa „nic nie możemy uczynić” (por. J 15, 5)*<sup>12</sup>. W swojej piel-

<sup>10</sup> J.E. BIFET, *Spirituality...*, 204.

<sup>11</sup> NMI 40.

<sup>12</sup> TAMŻE, 38.

grzymce ku końcu czasów – wyraźnie za Vaticanum II stwierdza Jan Paweł II – Kościół *kroczy śladami wędrówki odbytej przez Maryję Dziewicę, która „szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do Krzyża”*<sup>13</sup>.

## 2. Drugi model: ewangelizować jak Maryja, w Maryi

Maryja towarzyszy ludzkości na drogach historii zbawienia. Święty Ludwik-Maria Grignion de Montfort w swoim stwierdzeniu zaprasza do osobistego zaangażowania w tę drogę: *Trzeba wszystko czynić jak Maryja, poprzez najpierw codzienne unikanie w samego siebie, aby coraz bardziej formować w sobie duchowość właściwą Najświętszej Dziewicy*<sup>14</sup>. Życie duchowe Maryi – według myśli Grigniona – ma stawać się swoistą formą wewnętrzną chrześcijańskiej duchowości. Życie duchowe powinno zatem kształtować się na wzór zaangażowania Maryi Dziewicy w tajemnice zbawienia. Chrześcijanin jest w wierze dzieckiem Matki Jezusa według porządku łaski, zamierzonego przez Stwórcę. Stąd wynika, że istnieje duchowe podobieństwo między chrześcijaninem a Najświętszą Dziewicą.

W zrozumieniu tej postawy Jan Paweł II komentuje dialog Jezusa ze swoją Matką stojącą u stóp krzyża dotyczący umiłowanego ucznia: *«Niewiasto oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie (J 19, 27)*. W interpretacji Papieża chodzi o otwarcie swojego wnętrza na obecność Matki Jezusa. Jan Paweł II precyzuje ten stan w *Akcie zawierzenia i poświęcenia Maryi* z 8 października 2000 roku: *O Matko, jak Jan Apostoł pragniemy przyjąć Cię do siebie, abys uczyła nas upodabniać się do Twojego Syna [...]. Wstawiaj się za nami u Twego umiłowanego Syna, aby udzielił nam w obfitości Ducha Świętego, Ducha prawdy, który jest źródłem życia. Przyjmij Go dla nas i z nami, jak za czasów pierwszej wspólnoty w Jerozolimie w dniu Pięćdziesiątnicy*<sup>15</sup>. Jan Paweł II podkreśla fakt, że to Maryja przyjmuje Ducha w imieniu Kościoła, zatem przyjmuje Go dla każdego z jego dzieci, jako dar dla wierzących, który ich poprowadzi drogami zbawienia.

<sup>13</sup> RM 2.

<sup>14</sup> SAINT LUIS-MARIE GRIGNION DE MONTFORT, *Le secret de Marie ou l'esclavage de la Sainte Vierge*, Paris 1996, s. 35, nr 47.

<sup>15</sup> JAN PAWEŁ II, *Acte de consécration à Marie, dimanche 8 octobre 2000* [http://www.vatican.va/holy\\_father/john\\_paul\\_ii/homilies/documents/hf\\_jp-ii\\_hom\\_20001008\\_act-entrustment-mary\\_fr.html](http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/homilies/documents/hf_jp-ii_hom_20001008_act-entrustment-mary_fr.html), [dostęp, 29.08.2013].

Przyjęcie Maryi do siebie nie może być tylko symbolicznym gestem. Papieżowi chodziło o wyakcentowanie w tym względzie swoistego otwarcia, akceptację zamiarów Bożych, w których tajemnice Maryja jest wprowadzona na mocy specjalnego tytułu.

W adhortacji *Redemptoris Custos*, poświęconej Oblubieńcowi Maryi, Jan Paweł II, przypominając, że Józefowi został powierzony obowiązek ziemskiego ojcostwa względem Syna Maryi, cytuje tekst z Mt 1, 24: *Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie*, a następnie dodaje: *Wziął Ją razem z całą tajemnicą Jej macierzyństwa, razem z Synem, który miał przyjść na świat za sprawą Ducha Świętego. Okazał w ten sposób podobną jak Maryja gotowość woli wobec tego, czego odeń żądał Bóg przez swego zwiastuna*<sup>16</sup>. Józef w sposób szczególny upodobnił własną wiarę do wiary Maryi. W tym samym czasie stał się wraz z Maryją i w odniesieniu do Niej pierwszym depozytariuszem tajemnic Bożych. Józef staje się w tym sensie figurą wiary każdego chrześcijanina, który rozeznaje i realizuje wolę Bożą w swoim życiu, tym samym wewnątrznie solidaryzuje się z Matką Jezusa i naśladuje Jej wiarę.

Zjednoczyć się wewnątrznie z Maryją, być jak Ona, oznacza także wziąć Ją do siebie jako Mistrzynię życia duchowego: *Jest Ona wzorem macierzyńskiej miłości, jaka powinna ożywiać wszystkich tych, którzy w dziele misyjnego apostołstwa Kościoła współpracują nad odrodzeniem człowieka*<sup>17</sup>. Należałoby głęboko zastanowić się wraz z Janem Pawłem II nad jakością duchowych postaw ewangelizacyjnych. Można to uczynić w oparciu o duchowość eucharystyczną. Papież zauważa, że Chrystus swojej Matce powierza nas, a my na wzór umiłowanego ucznia, przyjmujemy do siebie Tę, która za każdym razem jest nam dawana za Matkę. W Eucharystii jest obecne wszystko, czego Chrystus dokonał przez swoją mękę, śmierć i Zmartwychwstanie. Nie brakuje więc i tego, co Chrystus uczynił dla swej Matki i dla nas. Przeżywanie w Eucharystii pamiątki śmierci Chrystusa zakłada zatem nieustanne przyjmowanie przez nas Matki Jezusa do naszego życia. Maryja jest więc obecna z Kościołem, i jako Matka Kościoła w każdej eucharystycznej celebracji<sup>18</sup>.

Jan Paweł II stwierdza w encyklice *Ecclesia de Eucharistia*, że *jeśli Magnificat wyraża duchowość Maryi, nic bardziej niż ta duchowość nie pomoże nam przeżywać tajemnicy eucharystycznej. Eucharystia została nam dana, ażeby całe nasze życie, podobnie jak życie Maryi, było jednym*

<sup>16</sup> RC 3.

<sup>17</sup> RMis 92.

<sup>18</sup> Por. EdE 57.

*magnificat!*<sup>19</sup>. Chodzi zatem o przyjęcie Jezusa jak Maryja, czyli wejście na drogę życia duchowego prowadzącego do jedności z Chrystusem, za-inspirowanego, nasyczonego i osadzonego w życiu Maryi.

Jan Paweł II obszernie wyjaśnia w 45 numerze *Redemptoris Mater*: *Można z kolei powiedzieć, że w tych samych słowach ponadto zostało w pełni ukazane to, co stanowi o maryjnym wymiarze życia uczniów Chrystusowych. Nie tylko Jana, który wówczas stał pod Krzyżem wraz z Matką swego Mistrza, ale każdego ucznia Chrystusowego, każdego chrześcijanina. Odkupiciel powierza swą Matkę uczniowi, a równocześnie daje mu Ją jako Matkę. To macierzyństwo Maryi, jakie staje się udziałem człowieka, jest darem: najbardziej osobistym darem samego Chrystusa dla każdego człowieka. O ile Odkupiciel powierza Maryję Janowi, o tyle równocześnie Jana zawiera Maryi. U stóp Krzyża ma początek to szczególne zawierzenie człowieka Bogarodzicy, które w ciągu dziejów Kościoła na różne sposoby bywało podejmowane i wyrażane. Kiedy tenże Apostoł i Ewangelista, po słowach Jezusa wypowiedzianych na Krzyżu do Matki i do niego samego, dodaje: „I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 27) – to zdanie owo z pewnością oznacza, że uczniowi została wyznaczona rola syna i że przejął on opiekę nad Matką swojego umiłowanego Mistrza. Skoro jednak Maryja została jemu samemu dana za Matkę, wówczas słowa powyższe mówią – bodaj pośrednio – o tym wszystkim, w czym wyraża się wewnętrzny stosunek syna do matki. Wszystko to zaś można ująć w słowie «zawierzenie». Zawierzenie jest odpowiedzią na miłość osoby, w szczególności zaś na miłość matki. Maryjny wymiar życia ucznia Chrystusowego wypowiada się w sposób szczególny poprzez takie właśnie synowskie zawierzenie względem Bogarodzicy, które ma swój początek w testamencie Odkupiciela na Golgocie. Zawierając się po synowsku Maryi, chrześcijanin – podobnie jak apostoł Jan – „przyjmuje” Matkę Chrystusa i wprowadza Ją w to wszystko, co stanowi jego własne życie wewnętrzne, poniekąd jego ludzkie i chrześcijańskie «ja»: «wziął Ją do siebie». Stara się on w ten sposób wejść w zbawczy zasięg tej «macierzyńskiej miłości», poprzez którą Matka Odkupiciela «opiekuje się braćmi swego Syna» «współdziała w ich rodzeniu i wychowywaniu» wedle tej miary daru, jaka każdemu jest właściwa z mocy Ducha Chrystusowego. Tak też realizuje się owo macierzyństwo wedle Ducha, jakie stało się udziałem Maryi pod Krzyżem i w Wieczerniku.*

Według nauczania Papieża, zawartego w *Redemptoris Mater*, uczeń doznaje i doświadcza szczególnej matczynej miłości Maryi, którą Ona roztacza nad każdym *bratem* swojego Syna i czuwa nad jej początkiem

<sup>19</sup> TAMŻE, 58.



i jej wzrostem. Uczeń ofiaruje samego siebie Tej, którą przyjmuje jako Matkę. Poprzez przyjęcie Maryi do siebie następuje właściwe formowanie duchowości ewangelizacyjnej, zupełnie chrystocentrycznej i eklezjalnej. Wydarzenie spod stóp krzyża należy odnieść do wydarzenia w Kanie, gdzie Maryja, zwracając się do sług, mówi: *zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5). Przybliży więc każdego do niewypowiedzianych *bogactw Chrystusowych* (por. Ef 3, 8).

Uczeń Chrystusa jako ewangelizator, jak Maryja, swoim zaangażowaniem i postawą pomaga każdemu odkryć w Chrystusie osobiste powołanie do zbawienia<sup>20</sup>. Jeśli tylko w życiu duchowym będzie miejsce na zauroczenie się „słodką wonią pachnidel” (por. Pnp 1, 3) które roztacza Maryja – tak możemy to wyrazić w sposób alegoryczny w myśl kantyku z Księgi *Pieśni nad Pieśniami*, to Ona właśnie poprowadzi każdego do zjednoczenia z Chrystusem. Co więcej, zrodzi go do świętości, poprzez doprowadzenie ku pełni ukształtowania w nim Chrystusa (por. Ga 4, 19).

W Liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* Jan Paweł II w świetle procesu upodobniania się do Chrystusa na wzór Maryi przedstawia, jaki naprawdę jest cel ewangelizacji: jak Maryja ustawicznie rodzi dzieci Mistycznego Ciała swego Syna. Sama ewangelizacja zatem musi zaczynać się od duchowego procesu upodobnienia się do Chrystusa: *Istotnym znamieniem duchowości chrześcijańskiej jest wysiłek ucznia, by upodobniać się coraz bardziej do swego Mistrza* (por. Rz 8, 29; Flp 3, 10. 21). *Wylanie Ducha Świętego w chrzcie wszczepia wierzącego jako latorośl w krzew winny, którym jest Chrystus* (por. J 15, 5), czyni go członkiem Jego mistycznego Ciała (por. 1 Kor 12, 12; Rz 12, 5). *Tej istniejącej od początku jedności musi jednak odpowiadać droga coraz większego upodobniania się do Niego, które winno coraz bardziej ukierunkowywać postępowanie ucznia zgodnie z «logiką» Chrystusa: „To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie”* (Flp 2, 5). *Zgodnie ze słowami Apostoła trzeba „przyoblec się w Chrystusa”* (Rz 13, 14; Ga 3, 27)<sup>21</sup>.

Drogą do upodobniania się do Chrystusa, jak Maryja jest kontemplacja tajemnic Chrystusa właściwa modlitwie różańcowej. Jan Paweł II zaznacza: *Na duchowej drodze różańca, opartej na nieustannym kontemplowaniu – razem z Maryją – Chrystusowego oblicza, ten wymagający ideał upodobniania się do Niego jest osiągany przez obcowanie, które moglibyśmy nazwać «przyjacielskim».* *Wprowadza nas ono w natu-*

<sup>20</sup> Por. RM 46.

<sup>21</sup> RVM 15.

ralny sposób w życie Chrystusa i pozwala nam jakby «oddychać» Jego uczuciami<sup>22</sup>.

Ewangelizacja bierze początek i zarazem dopełnia się w macierzyństwie Maryi: *Ta, która jest Rodzicielką Chrystusa, sama należąc do Kościoła jako jego «najznakomitszy i całkiem szczególny członek» jest równocześnie «Matką Kościoła». Będąc nią, ustawicznie «rodzi» dzieci mistycznego Ciała swego Syna. Czyni to poprzez wstawiennictwo, wypraszając dla nich niewyczerpane wylanie Ducha<sup>23</sup>.*

Kontemplacja jest zanurzeniem się w owo wylanie Ducha i dzięki niej nabywamy duchowości ewangelizacyjnej, na co dalej wskazuje papież: *Różaniec przenosi nas mistycznie, byśmy stanęli u boku Maryi, troszczącej się o ludzkie wzrastanie Chrystusa w domu w Nazarecie. Pozwala Jej to wychowywać nas i kształtować z tą samą pieczołowitością, dopóki Chrystus w pełni się w nas nie «uksztaltuje» (por. Ga 4, 19). To działanie Maryi, oparte całkowicie na działaniu Chrystusa i zupełnie Mu podporządkowane, «nie przeszkadza w żaden sposób bezpośredniej łączności wiernych z Chrystusem, ale ją umacnia». Jest to jasna zasada wyrażona przez Sobór Watykański II. Mocno doświadczyłem tej prawdy w moim życiu i uczyniłem z niej podstawę mojej dewizy biskupiej: «Totus tuus». Inspiracją tej dewizy jest, jak wiadomo, doktryna św. Ludwika Marii Grignion de Montforta, który tak wyjaśniał rolę Maryi w procesie upodabniania każdego z nas do Chrystusa: «Ponieważ cała doskonałość nasza polega na upodobnieniu się do Chrystusa Pana, na zjednoczeniu z Nim i poświęceniu się Jemu, przeto najdoskonalszym ze wszystkich nabożeństw jest bezspornie to, które nas najdoskonalej upodabnia do Chrystusa, najściślej z Nim jednoczy i całkowicie Jemu poświęca. A że ze wszystkich stworzeń najpodobniejsza do Chrystusa Pana jest Matka Najświętsza, wynika stąd, że spośród wszystkich nabożeństw, tym, które duszę najlepiej poświęca Zbawicielowi naszemu i ją z Nim jednoczy, jest nabożeństwo do Najświętszej Panny, Jego świętej Matki. Im bardziej poświęcona jest Maryi, tym zupełnie należeć będzie do Jezusa». Nigdzie drogi Chrystusa i Maryi nie jawią się tak ściśle połączone, jak w różańcu. Maryja żyje tylko i wyłącznie w Chrystusie i ze względu na Chrystusa!<sup>24</sup>.*

Z powyższych tekstów wynika, w jaki sposób rodzi się i rozwija bogata duchowość ewangelizacyjna skoncentrowana na wyłącznym życiu, jak Maryja z Chrystusem. W konsekwencji duchowość ta prowadzi

<sup>22</sup> TAMŻE.

<sup>23</sup> TAMŻE.

<sup>24</sup> TAMŻE.

ucznia do odkrywania ciąglej świeżości i zapału w ewangelizacji, gdyż chodzi o ustawiczne odnawianie wszystkiego w Chrystusie i jednocześnie z Nim.

### 3. Trzeci model: *ewangelizować przez Maryję* (z pomocą Maryi)

Można by odnieść wrażenie, iż mówienie o ewangelizowaniu przez Maryję, czy z pomocą Maryi, ograniczałoby bogactwo innych środków i dróg w dotarciu z Ewangelią do drugiego człowieka. Jednak według bł. Jana Pawła II nic z mariologii Grignon de Montforta nie jest zdezaktualizowane. W tej kwestii należy dostrzec nie tylko ogromną pomoc, której Maryja może udzielić i udziela w procesie ewangelizacji, lecz również należy przeanalizować, jak Maryja przygotowuje cały Kościół do tego dzieła, na zasadzie posłuszeństwa wiary. Jan Paweł II w homilii podczas celebracji Eucharystii w Bazylice Zwiastowania w Nazarecie 25 marca 2000 roku wołał: *W Nazarecie, gdzie Chrystus rozpoczął swoją publiczną działalność, proszę Maryję o pomoc Kościołowi w głoszeniu wszędzie Dobrej Nowiny ubogim, szczególnie jak On to czynił (Łk 4, 18). W tym roku łaski od Pana, proszę Ją, aby nauczyła nas drogi uniżenia i radości posłuszeństwa Ewangelii w służbie naszym braciom i siostram, bez uprzedzeń i osądów*<sup>25</sup>.

Papieżowi nie chodzi o dodatkową technikę ewangelizacji zaczerpniętą z wachlarza dostępnych środków. Maryja jest modelem Kościoła ponieważ [Kościół] *kroczy śladami wędrówki odbytej przez Maryję Dziewicę, która szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do Krzyża*<sup>26</sup>. I dalej w tym samym dokumencie czytamy: *Owo wzorcze «przodowanie» odnosi się do samej wewnętrznej tajemnicy Kościoła, który widzi wypełnienie swej zbawczej misji, łącząc w sobie – podobnie jak Maryja – właściwości matki i dziewicy. «Jest dziewicą, która nieskazitelnie i w czystości dochowuje wiary danej Oblubieńcowi» i która «staje się (...) matką: rodzi bowiem do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych»*<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> Jean Paul II, *Homélie. Célébration eucharistique dans la basilique d'Annonciation à Nazareth en la solennité de l'Annonciation 25 mars 2000*, [http://www.vatican.va/holy\\_father/john\\_paul\\_ii/travels/2000/documents/hf\\_jp-ii\\_hom\\_20000325\\_nazareth\\_fr.html](http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/travels/2000/documents/hf_jp-ii_hom_20000325_nazareth_fr.html), [dostęp, 31.08.2013].

<sup>26</sup> RM 2.

<sup>27</sup> TAMŻE, 5.

Maryja zajmuje zatem szczególne miejsce w zbawczym zamiarze Boga. Dzięki temu również zajmuje szczególne miejsce w duchowości ucznia Chrystusa, a zatem i współczesnego ewangelizatora. W tej kolejności rozumowania Jan Paweł II wskazuje w 44 numerze *Redemptoris Mater*, że Maryja jest kimś więcej niż tylko modelem i przykładem Kościoła: Ona ma udział w narodzinach i wychowaniu synów i córek dla matki Kościoła. Ten udział Maryi konsekwentnie wpisuje się w Jej macierzyństwo w porządku łaski. Papież rozwija tę analogię: *Należy do istoty macierzyństwa, że odnosi się ono do osoby. Stanowi o nim ów zawsze jedyny i niepowtarzalny związek osób: matki z dzieckiem oraz dziecka z matką. Również, kiedy ta sama niewiasta jest matką wielu dzieci, jej osobisty stosunek do każdego z nich charakteryzuje macierzyństwo w samej jego istocie. Każde bowiem z dzieci jest zrodzone w sposób jedyny i niepowtarzalny, zarówno dla matki, jak dla dziecka. Każde też w sposób jedyny i niepowtarzalny jest ogarnięte ową macierzyńską miłością, na jakiej opiera się jego wychowanie i dojrzewanie w człowieczeństwie. Można powiedzieć, iż «macierzyństwo w porządku łaski» zachowuje analogię tego, co «w porządku natury» charakteryzuje związek matki z dzieckiem. W tym świetle staje się lepiej zrozumiały fakt, że w testamencie Chrystusa na Golgocie to nowe macierzyństwo Jego Matki zostało zaadresowane w liczbie pojedynczej do jednego człowieka: «oto syn Twój»<sup>28</sup>.*

Ten udział uwyrażnia się także w scenie Nawiedzenia. Elżbieta zauważa z podziwem, że Matka jej Pana przybywa właśnie do niej. Maryja bowiem zwiastuje Elżbiecie Dobrą Nowinę, co wywołało jej głębokie rozrzewnienie i poruszenie się dzieciątka w jej łonie i napełnienie Duchem Świętym<sup>29</sup>. Podobnie jak w epizodzie w Kanie Galilejskiej, scena Nawiedzenia odsłania wielką troskę Maryi o zbawienie każdego człowieka<sup>30</sup>.

Maryja nie została wybrana przez Boga w taki sam sposób jak apostołowie i nie wpisuje się w ich grono, i nie otrzymała wprost apostołowskiego posłannictwa. Jednakże od samego początku Kościół „patrzył” na Maryję poprzez Jezusa, tak jak „patrzył” na Jezusa przez Maryję<sup>31</sup>. W ten sposób wiara Maryi staje się formą i wzorem wiary apostołowskiej. Wszyscy więc apostołowie mają udział w wierze Maryi<sup>32</sup>. Maryja staje się zatem swoistą *Porta fidei* – *Furtą wiary*, przez którą przechodzi każdy z uczniów Chrystusa<sup>33</sup>.

<sup>28</sup> RM 45.

<sup>29</sup> Por. TAMŻE, 13.

<sup>30</sup> Por. TAMŻE, 21.

<sup>31</sup> Por. TAMŻE, 26.

<sup>32</sup> Por. TAMŻE, 27.

<sup>33</sup> Por. TAMŻE, 28.

Bóg nie zawahał się powierzyć Maryi własnego Syna w tajemnicy Wcielenia, nie zawahał się także współpracy z Nią w dziele zbawienia świata: zaprosił Maryję w Jej tylko właściwy sposób do udziału w jedynym pośrednictwie *między Bogiem i ludźmi, którym jest pośrednictwo Człowieka-Jezusa Chrystusa*<sup>34</sup>. Współczesny głosiciel Dobrej Nowiny powinien wciąż nabywać tej duchowej mentalności maryjnej współpracy w dziele zbawienia człowieka, jeśli pragnie jeszcze ściślej odczytywać i działać według Bożych zamiarów w dziele ewangelizacji; jeśli chce wciąż odnawiać się w wierze właściwej duchowi nowej ewangelizacji, której wzór zawsze będzie odnajdywał w Najświętszej Dziewicy.

#### 4. Czwarty model: *ewangelizować dla Maryi*

Współczesny ewangelizator, według bł. Jana Pawła II, wpatrzony w Maryję, powinien być jak Ona przejęty troską o zbawienie każdego człowieka, co popycha go do zaangażowania we współpracę z samym Chrystusem poprzez żywy udział w Jego misterium śmierci i Zmartwychwstania. Łatwiej jest ewangelizować z Maryją i przez Maryję, to zaś rodzi sposób ewangelizacji dla Maryi. Święty Ludwik-Maria Grignon de Montfort dając praktyczne wskazania, pisze: *Uwierz duszo przeznaczona, iż najdoskonalej jest dążyć do Chrystusa i Boga w twoim działaniu razem z Maryją. Bez Niej twoje działanie i twoje zamiary mają niewielką wartość. Bowiem kiedy Maryja działa w tobie, doznaje chwały Bożej, a ty razem z Nią*<sup>35</sup>.

W tym wypadku Maryja nie tylko spełnia rolę „wstawienniczego pośrednictwa”<sup>36</sup>, ale wskazuje na stan doskonałego wypełnienia w Chrystusie celu naszego dążenia do zbawienia, wiecznego przebywania z Bogiem i z Maryją. Jan Paweł II za Vaticanum II stwierdza: *Bogarodzica jest już eschatologicznym wypełnieniem Kościoła [...], chrześcijanie wznoszą oczy ku Maryi, która świeci całej wspólnotie wybranych jako wzór cnót*<sup>37</sup>.

Rysuje się zatem wyraźny sens współpracy Kościoła z Maryją w procesie ewangelizacji. Papież precyzuje: *Jeżeli wznoszą oni ku Niej oczy na różnych miejscach ziemskiego bytowania, to dlatego że «zrodziła Syna, którego Bóg ustanowił pierworodnym między wielu braćmi» (Rz 8, 29) –*

<sup>34</sup> TAMŻE, 39.

<sup>35</sup> SAINT LUIS-MARIE GRIGNON DE MONTFORT, *Le secret de Marie...*, nr 50, 37.

<sup>36</sup> RM 40.

<sup>37</sup> LG 64.

a także dlatego, iż «w zrodzeniu i wychowaniu» tychże braci i siostr Maryja «współdziela swą macierzyńską miłością»<sup>38</sup>.

Współpraca Maryi w dziele apostołskiej ewangelizacji zaczęła się już w czasie Jej ziemskiej egzystencji i rozciąga się w życiu całego Kościoła. Jej współpraca niewątpliwie zacieśniła się w momencie Jej uświęcenia w chwale niebieskiej. W Niej bowiem ukazują się wszystkie owoce zbawczego dzieła dokonanego przez Chrystusa. Od chwili wniebowzięcia zaczyna się nowy etap współpracy Maryi. Pełna chwały przygotowuje Kościół do ponownego przyjścia Odkupiciela, Jej Syna. Prowadzi Kościół ku pełni czasów, aż do *zjednoczenia na nowo wszystkiego w Chrystusie jako Głowie* (Ef 1, 10). Jan Paweł II dodaje, że jak każda matka, Maryja jest Pośredniczką łaskawą<sup>39</sup>. Jest także postrzegana przez Papieża przez pryzmat nauki Vaticanum II jako *znak niezawodny nadziei i pociechy dla pielgrzymującego ludu Bożego*<sup>40</sup>.

Należy w końcu zauważyć, że bł. Jan Paweł II odczytuje całą teologię maryjną w perspektywie nauczania Soboru Watykańskiego II, w szczególności treści zawartych w ostatnim rozdziale Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Poniższy tekst dobrze oddaje, podkreśla i streszcza w sobie kluczową rolę Matki Jezusa w ewangelizacji postrzeganą w jej duchowym aspekcie: *Niechaj wszyscy chrześcijanie błagają wytrwale Matkę Boga i Matkę ludzi, aby Ona, która modlitwami swymi wspierała początki Kościoła, także i teraz w niebie, wywyższona ponad wszystkich świętych i aniołów, we Wspólnocie wszystkich Świętych wstawiała się u Syna swego, dopóki wszystkie rodziny ludów, zarówno tych, które noszą zaszczytne imię chrześcijańskie, jak i tych, co nie znają jeszcze swego Zbawiciela, nie zespolą się szczęśliwie w pokoju i zgodzie w jeden Lud Boży na chwałę Przenajświętszej i nierozdzielnej Trójcy*<sup>41</sup>.

Jan Paweł II główne założenia duchowości maryjnej w perspektywie ewangelizacyjnej wyraził w licznych dokumentach. Należy podkreślić dwa ważne momenty papieskiego nauczania, które stanęły u podstaw tychże założeń. Papież przypomina tradycyjną naukę, iż każdy chrześcijanin zmierza ku Chrystusowi przez Maryję, *ad Jesum per Mariam*. Ta prawda o zbawczym pośrednictwie Maryi dopełnia się w kontekście ludzkiego pielgrzymowania w wierze: *ad Jesum cum Maria*, do Jezusa z Maryją. Wątek pośrednictwa Maryi jest zatem znaczący i właściwie podstawowy w określaniu ewangelizacyjnych modeli maryjnych

<sup>38</sup> RM 6.

<sup>39</sup> TAMŻE, 41.

<sup>40</sup> LG 69.

<sup>41</sup> TAMŻE.

w nauczaniu bł. Jana Pawła II. Kościół, jak i każdy jego członek, oddaje się dziełu ewangelizacji z Maryją, jak Ona angażuje się i jest oddany temu dziełu całym sobą, ewangelizuje z Jej pomocą i tak jak Ona, czyli dla chwały Bożej i zbawienia siebie i każdego człowieka. Wydaje się, że doniosłość nauczania bł. Jana Pawła II jest w tej materii niekwestionowanym wkładem w rozwój duchowości misyjnej Kościoła, w której Maryja zajmuje swoje uprawnione miejsce – Pośredniczki i Przewodniczki pielgrzymującego ludu Bożego kroczącego drogami zbawienia ku ostatecznemu spełnieniu w chwale Nieba.

O. dr Piotr Piasecki OMI  
Zakład Teologii Moralnej i Duchowości  
Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza (Poznań)

ul. Szkolna 12  
PL - 64-211 Obra

e-mail: piasecki@amu.edu.pl

## I modelli mariani dell'evangelizzazione nella spiritualità del beato Giovanni Paolo II

(Riassunto)

L'autore prende in esame l'insegnamento mariano del beato Giovanni Paolo II e cerca di mettere in luce i modelli dell'evangelizzazione nella Chiesa.

L'articolo è stato strutturato in questo modo: 1) Evangelizzare con Maria; 2) Evangelizzare come Maria e in Maria; 3) Evangelizzare tramite Maria (con aiuto di Maria); 4) Evangelizzare per Maria.